

Anna Piszcz*

Uwagi

do Wyjaśnień w sprawie wydawania decyzji zobowiązującej w sprawach praktyk ograniczających konkurencję oraz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów

Spis treści:

- I. Wprowadzenie
- II. Przesłanki wydania decyzji zobowiązującej
- III. Wydawanie decyzji zobowiązujących w odniesieniu do porozumień ograniczających konkurencję
- IV. Treść zobowiązań przedsiębiorcy
- V. Elementy decyzji zobowiązującej
- VI. Niewykonanie decyzji zobowiązującej

Streszczenie:

W niniejszym artykule autorka analizuje Wyjaśnienia w sprawie wydawania decyzji zobowiązującej w sprawach praktyk ograniczających konkurencję oraz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Opublikowany przez Prezesa UOKiK projekt Wyjaśnień podlegał konsultacjom społecznym w okresie do 26.06.2012 r. Prezes UOKiK opublikował Wyjaśnienia w dniu 26.07.2012 r. Tekst Wyjaśnień jest dokładnie taki sam jak tekst projektu poddanego konsultacjom. Autorka poddała analizie całość dokumentu celem zidentyfikowania wątpliwości, jakie mogą powstawać na jego tle, oraz zalecenia pewnych zmian w dokumencie.

Słowa kluczowe: decyzja zobowiązująca; praktyki ograniczające konkurencję; praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów.

I. Wprowadzenie

W dniu 4.06.2012 r. Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) przekazał do konsultacji społecznych projekt „Wyjaśnień w sprawie wydawania decyzji zobowiązującej w sprawach praktyk ograniczających konkurencję oraz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów”¹ (zwanych dalej Wyjaśnieniami). **Prezes UOKiK opublikował Wyjaśnienia w dniu 26.07.2012 r. Tekst Wyjaśnień jest dokładnie taki sam jak tekst projektu poddanego konsultacjom, zatem nie zostały uwzględnione żadne uwagi zgłoszone w procesie konsultacji społecznych.** Wyjaśnienia zawierają część „ogólną” dotyczącą przesłanek wydawania tzw. decyzji zobowiązujących – zarówno

* Dr nauk prawnych; adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego Publicznego Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku; radca prawny.

¹ Już w tym miejscu nasuwa się uwaga, czy nie lepszy byłby tytuł „Wyjaśnienia w sprawie wydawania decyzji **zobowiązujących** w sprawach praktyk ograniczających konkurencję oraz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów” tak samo, jak „Wyjaśnienia w sprawie ustalania wysokości **kar pieniężnych** za stosowanie praktyk ograniczających konkurencję”, a nie „Wyjaśnienia w sprawie ustalania wysokości **kary pieniężnej** za stosowanie praktyk ograniczających konkurencję” [podkr. A.P.].

wskazanych w art. 12 ustawy z 16.02.2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (uokik z 2007 r.)², jak i przewidzianych w art. 28 uokik z 2007 r., część „szczególną” dotyczącą wydawania decyzji zobowiązujących w odniesieniu do porozumień ograniczających konkurencję, a następnie znowu części „ogólne” dotyczące decyzji zobowiązujących w sprawach obu kategorii praktyk, a konkretnie treści zobowiązań przedsiębiorcy, elementów decyzji i niewykonania decyzji.

Wymienione części Wyjaśnień poprzedzone zostały merytorycznym „Wprowadzeniem”. W jego drugim zdaniu czytamy, że decyzja zobowiązująca umożliwi Prezesowi UOKiK „polubowne”³ zakończenie postępowań administracyjnych w sprawach praktyk ograniczających konkurencję oraz praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Posłużenie się w tym miejscu przymiotnikiem „polubowny” nie zasługuje na aprobatę. Polubowne (arbitrażowe) rozstrzyganie spraw spornych jest typowe dla sporów cywilnych, nie zaś sporów pomiędzy nierównorzędnymi stronami, jakimi są organ administracji publicznej (w tym przypadku Prezes UOKiK) i strona prowadzonego przez niego postępowania. Metody rozstrzygania tej drugiej kategorii sporów, alternatywne względem władczych form działania administracji, należą do rzadkości. Nawet jeśli decyzja zobowiązująca jest wydawana przez Prezesa UOKiK w rezultacie *sui generis* porozumienia, (konsensusu) organu i strony postępowania, daleka jest od ugody administracyjnej⁴. Oczywiście, istota decyzji zobowiązujących wydawanych przez Prezesa UOKiK może wywoływać konotacje z „polubownością” czy „ugodowością”. Można odnieść wrażenie, że tak jak w cywilnej ugodzie dochodzi do wzajemnych ustępstw. Prezes UOKiK nie nakłada kary pieniężnej na stronę, w zamian za co nie będzie zmuszony prowadzić czasochłonnego postępowania dowodowego. Postępowanie administracyjne prowadzone przez Prezesa UOKiK kończy się jednak wydaniem władczego rozstrzygnięcia przez Prezesa UOKiK – decyzji administracyjnej. Dlatego w miejsce akcentowania możliwości „polubownego zakończenia postępowań” prowadzonych przez Prezesa UOKiK prawidłowe byłoby podkreślanie szybkiego i niewiążącego się z karami pieniężnymi kończenia tychże postępowań. Co prawda Wyjaśnienia nie mają charakteru prawnie wiążącego, jednak powinny być sporządzone z najwyższą dbałością o używane w nich pojęcia. Być może przymiotnik „polubowny” byłby bardziej „medialny”, chwytliwy⁵, ale omawiany dokument powinien nie tylko służyć kreowaniu medialnego wizerunku UOKiK i jego Prezesa (na zasadzie skojarzenia, że organ polubownie kończący postępowania to z całą pewnością organ przyjazny przedsiębiorcom), ale przede wszystkim prezentować klarowne, zrozumiałe dla przedsiębiorców i ich pełnomocników, propozycje wykładni przepisów uokik z 2007 r., mające istotne znaczenie dla ich stosowania w sprawach objętych zakresem działania Prezesa UOKiK⁶.

W trzecim zdaniu „Wprowadzenia” pojawia się inne wymagające komentarza określenie, które przewija się w wielu miejscach Wyjaśnień. Zanim jednak dokonam jego prezentacji, zaznaczę, że zarówno z art. 12 uokik z 2007 r., jak i z art. 28 uokik z 2007 r. wynika, że przesłanką wydania decyzji zobowiązującej jest zobowiązanie się przez przedsiębiorcę do „podjęcia lub zaniechania określonych działań **zmiierzających** do zapobieżenia tym naruszeniom”, czyli naruszeniom odpowiednio:

² Dz.U. Nr 50, poz. 331, z późn. zm.

³ Wszystkie podkreślenia w niniejszym opracowaniu, w tym w cytowanych fragmentach materiałów źródłowych – A.P.

⁴ Zob. art. 13, 114-122 ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, z późn. zm.).

⁵ Przykładowo na stronie www.mediacje.lex.pl w dniu 5.06.2012 r. ukazał się już artykuł zatytułowany „**Postępowanie polubowne może poprowadzić UOKiK**”; <http://www.mediacje.lex.pl/czytaj/-/artykul/postepowanie-polubowne-moze-poprowadzic-uokik> (ostatni dostęp 6.06.2012 r.).

⁶ Zob. art. 32 ust. 4 *in fine* uokik z 2007 r.

1) zakazu, o którym mowa w art. 6 lub 9 uokik z 2007 r. lub w art. 101 lub 102 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, albo

2) art. 24 uokik z 2007 r.

Oczywiście, cytowany fragment ustawy został zredagowany wadliwie. Wynika bowiem z niego, że przedsiębiorca miałby zobowiązać się do:

- podjęcia określonych działań zmierzających do zapobieżenia naruszeniom – i to nie budzi wątpliwości, lub
- zaniechania określonych działań zmierzających do zapobieżenia naruszeniom – i to już nie ma żadnego sensu.

Zamiast „podjęcia lub zaniechania określonych działań **zmierzających** do zapobieżenia tym naruszeniom” powinno być „podjęcia lub zaniechania określonych działań **zmierzającego** do zapobieżenia tym naruszeniom”. To podjęcie lub zaniechanie (określonych działań) ma zmierzać do zapobieżenia naruszeniom. Ewentualnie w ustawie mogłaby być mowa o zobowiązaniu do „określonych działań lub zaniechań zmierzających do zapobieżenia tym naruszeniom”. Niezależnie od powyższego, zachowania przedsiębiorcy, do których się on zobowiąże, a następnie zostanie zobowiązany przez Prezesa UOKiK, mają **zmierzać do zapobieżenia naruszeniom** zakazów, o których mowa powyżej. Wykładnia językowa wskazywałaby, że chodzi o zachowania, które miałyby nie dopuszczać do naruszenia, czy też nie pozwalać na naruszenie. I znowu można dojść do wniosku, że ustawodawca popełnił błąd⁷. Jak przedsiębiorca ma choćby próbować nie dopuścić do naruszenia ustawowego (bądź traktatowego) zakazu, skoro naruszenie zakazu w przeszłości zostało już uprawdopodobnione (jest to inna, kumulatywna przesłanka wydania decyzji zobowiązującej)? Przedsiębiorca może co najwyżej zobowiązać się spowodować, że nie będzie naruszał zakazu w przyszłości. Gdybyśmy zatem poprzestali na językowej wykładni art. 12 i art. 28 uokik z 2007 r., to moglibyśmy dojść do wniosku, że w decyzji zobowiązującej Prezes UOKiK, podobnie jak w decyzjach z art. 10 i art. 26 ust. 1 uokik z 2007 r., zobowiązuje stronę do zaniechania stosowania zakazanej praktyki (nakazuje stronie zaniechanie jej stosowania). Wypada zatem wykroczyć poza wykładnię literalną omawianych przepisów.

W trzecim zdaniu „Wprowadzenia” do Wyjaśnień Prezes UOKiK wskazał, jakie – według jego interpretacji – zachowania przedsiębiorcy zmierzać będą do zapobieżenia naruszeniom zakazów.

Te, których realizacja umożliwi wyeliminowanie:

1) **praktyki** lub

2) **jej skutków.**

Przy tym w różnych miejscach Wyjaśnień czasownik „umożliwi” zastępowany jest innymi określeniami, jak „doprowadzi do” (s. 5, 7, 8, 9) czy „zapewni” (s. 7), które nie są nawet synonimami tego pierwszego. A taki stan rzeczy w Wyjaśnieniach utrudnia nieco osiągnięcie ich celu, jakim powinno być objaśnienie przedsiębiorcom pewnych zagadnień budzących szczególne wątpliwości.

„Wyeliminowanie praktyki” jako zachowanie zmierzające do zapobieżenia naruszeniom ustawowych zakazów w przyszłości nie budzi moich wątpliwości. Można byłoby jedynie zastanowić się nad terminem innym niż „wyeliminowanie”. Ten ostatni, jeśli pojawia się w uokik z 2007 r., to we frazach dotyczących eliminowania konkurencji (art. 6 ust. 1 *in principio* oraz art. 8 ust. 1 pkt 4 uokik z 2007 r.)

⁷ Sposobność do naprawienia omawianych tu błędów daje przygotowywana obecnie nowelizacja uokik z 2007 r.

czy też eliminowania przedsiębiorców z rynku (art. 6 ust. 1 pkt 6 uokik z 2007 r.). Zamiast „eliminowania praktyki” sugerowałabym „zaniechanie jej stosowania”, co należy do terminologii ustawowej.

Ciąg dalszy omawianej frazy budzi istotniejsze zastrzeżenia. Można żywić uzasadnione wątpliwości⁸, czy art. 12 i art. 28 uokik z 2007 r. stwarzają w ogóle podstawy do tego, by zobowiązania nałożone na przedsiębiorcę zmierzały również do naprawienia (usunięcia) skutków domniemanej praktyki (tu „wyliminowania”). O ile w przypadku praktyk ograniczających konkurencję ustawa zachowuje w tej kwestii milczenie, o tyle odnośnie do praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, przepis art. 28 ust. 4 uokik z 2007 r. stanowi, że w przypadku wydania decyzji zobowiązującej nie stosuje się m.in. art. 26 ust. 2 zd. 1 uokik z 2007 r., zgodnie z którym w decyzji, o której mowa w art. 26 ust. 1 uokik z 2007 r., Prezes UOKiK może określić środki usunięcia trwających skutków naruszenia zbiorowych interesów konsumentów w celu zapewnienia wykonania nakazu (nakazu zaniechania stosowania praktyki uznanej za naruszającą zbiorowe interesy konsumentów), w szczególności zobowiązać przedsiębiorcę do złożenia jednokrotnego lub wielokrotnego oświadczenia o treści i w formie określonej w decyzji.

Jeśli jednak nawet przyjmiemy, że istnieje podstawa do tego, by zobowiązania nałożone na przedsiębiorcę zmierzały również do naprawienia (usunięcia) skutków domniemanej praktyki (przynajmniej w przypadku praktyk ograniczających konkurencję), inny problem w analizowanym sformułowaniu to spójnik „lub”, oznaczający alternatywę nierozłączną. Nie wydaje się, aby Prezesowi UOKiK było obojętne, czy przedsiębiorca zaproponuje zobowiązanie do zaniechania praktyki, zobowiązanie do usunięcia jej skutków, czy też jedno i drugie. Zapewne przedsiębiorcy zabiegający o wydanie decyzji zobowiązującej, mając świadomość swobodnego uznania Prezesa UOKiK w zakresie jej wydania, będą swe zobowiązania formułować w ten sposób, by objąć nimi również wyliminowanie skutków praktyki (jak gdyby zamiast „lub” była koniunkcja). Wyjaśnienia mogłyby jasno wskazywać, że przedsiębiorca powinien złożyć zobowiązanie do:

- 1) zaniechania praktyki i usunięcia jej skutków, jeżeli jeszcze jej nie zaniechał, a wywołała ona jakiegokolwiek skutki, które jeszcze nie zostały usunięte;
- 2) zaniechania praktyki, jeżeli jeszcze jej nie zaniechał, a nie wywołała ona żadnych skutków;
- 3) usunięcia skutków praktyki, **jeżeli już jej zaniechał**, a wywołała ona skutki, które jeszcze nie zostały usunięte.

II. Przesłanki wydania decyzji zobowiązującej

W drugiej części Wyjaśnień omówione zostały przesłanki wydania decyzji zobowiązującej na podstawie art. 12 i art. 28 uokik z 2007 r. W pierwszej kolejności mowa jest o uprawdopodobnieniu stosowania praktyk (II.1, s. 3 Wyjaśnień). Z perspektywy przedsiębiorców na aprobatę zasługuje deklaracja Prezesa UOKiK, iż w razie, gdy z pierwszego pisma strony postępowania będzie wynikało, że strona nie identyfikuje prawidłowo istoty zarzutu będącego przedmiotem postępowania, strona ta otrzyma „wyjaśnienia” Prezesa UOKiK i wówczas będzie mogła zmodyfikować swoje stanowisko i złożyć zobowiązanie. Zmiany wymagałoby jedynie określenie „wyjaśnienia”. W świetle terminologii, jaką posłużono się w przepisach uokik z 2007 r., obowiązek czy uprawnienie do składania wyjaśnień

⁸ Tak A. Stawicki, *Komentarz do art. 12 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów*, LEX 2011.

mają strony postępowania i inne podmioty⁹. Wyjaśnienia Prezesa UOKiK to dokumenty jak ten, który jest przedmiotem niniejszego opracowania.

W drugiej kolejności mowa jest o zobowiązaniu przedsiębiorcy (II.2, s. 5 Wyjaśnień). W pierwszym akapicie stwierdzono, że przedsiębiorca, wobec którego zostało wszczęte postępowanie w sprawie praktyk ograniczających konkurencję albo praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, **w przypadku uznania, iż postawiony mu zarzut stosowania określonej praktyki jest uzasadniony**, może skorzystać z możliwości złożenia Prezesowi UOKiK zobowiązania. Ograniczenie tej możliwości wyłącznie do wskazanego wyżej przypadku nie znajduje uzasadnienia w przepisach uokik z 2007 r. Z ustawy nie wynika, że decyzja zobowiązująca może być wydana tylko, gdy strona uzna postawiony jej zarzut za uzasadniony. W mojej ocenie strona – nawet gdy nie zgadza się z dokonaną przez Prezesa UOKiK wstępną oceną stanu faktycznego – ma prawo do „ubiegania” się o wydanie decyzji zobowiązującej, która pozwoli jej uniknąć kary i długotrwałego postępowania (w tym być może również sądowego), angażującego koszty oraz czas strony i jej pracowników. W sytuacji gdy strona neguje twierdzenie, że w ogóle dopuściła się jakichś zachowań, może jej być trudno przedstawić zobowiązanie do ich zaniechania. Ale w praktyce może wystąpić wiele innych sytuacji. Strona może nie zaprzeczać określonemu swemu zachowaniu, ale jednocześnie nie uważać go za praktykę ograniczającą konkurencję np. ze względu na odmienny niż przedstawiony przez Prezesa UOKiK pogląd o rozmiarze jej udziału w rynku właściwym. Nie widzę żadnych podstaw, by taki przedsiębiorca miał być pozbawiony prawa do zastosowania omawianej „taktyki procesowej” i zabiegania o wydanie przez Prezesa UOKiK decyzji zobowiązującej. Nie widzę też przeszkód, by strona składała pisma w omawianych tu sprawach, w których „negocjując” z Prezesem UOKiK, jednocześnie będzie zastrzegać, że jej pisma nie stanowią przyznania okoliczności przedstawionych w piśmie (pismach) Prezesa UOKiK. O ile planowaną nowelizacją uokik z 2007 r. Prezes UOKiK chce wprowadzić instytucję tzw. *settlement decision*, w przypadku której przyznanie się do zarzucanej praktyki będzie przesłanką wydania takiej decyzji, o tyle w przypadku decyzji zobowiązującej konieczność przyznania się ani nie wynika z przepisów uokik z 2007 r., ani nawet nie wskazano, by planowana była nowelizacja ustawy w tym kierunku¹⁰.

W ostatnim akapicie części II.2 pojawia się kilka kwestii dotyczących procesu „negocjowania” przez stronę i Prezesa UOKiK treści zobowiązań strony. Istotne jest, że Prezes UOKiK deklaruje, że w razie otrzymania od strony zobowiązania „nieprecyzyjnego albo niepełnego” Prezes UOKiK prześle stronie pismo zawierające zastrzeżenia w odniesieniu do treści uprzednio złożonego zobowiązania. Strona może wprowadzić zmiany do treści zobowiązania, co powinno nastąpić **co do zasady** w odpowiedzi na owo pismo Prezesa UOKiK. Powstaje pytanie o to, jakie są wyjątki od tej zasady. Wydaje się, że w Wyjaśnieniach „przemilczano” dwie istotne kwestie. Po pierwsze, wyjątkiem takim będzie sytuacja, gdy strona wyśle uzupełnienie czy sprostowanie z własnej inicjatywy, zanim otrzyma pismo Prezesa UOKiK. Po drugie, wydaje się, że w praktyce Prezes UOKiK będzie stronie wyznaczał w swym piśmie termin, w którym będzie oczekiwał na uzupełnienie czy objaśnienie jej pisma. Jeśli taki jest w istocie plan, dobrze byłoby zasygnalizować to w Wyjaśnieniach.

⁹ Por. art. 50 ust. 3, art. 52 ust. 2, art. 78, art. 105b ust. 1 pkt 3, art. 105f ust. 1 uokik z 2007 r.

¹⁰ Mimo to w doktrynie uważa się wniosek strony o wydanie decyzji zobowiązującej za „*de facto* przyznanie dopuszczenia się naruszenia przepisów uokik z 2007 r.”; J. Sroczyński, *Naruszenie zbiorowych interesów konsumentów: decyzja zobowiązująca (uwagi praktyczne oraz de lege ferenda)*, internetowy Kwartalnik Antymonopolowy i Regulacyjny 2012, 1(1), s. 106.

I wreszcie ostatnie zdanie w części II. „Jedynie szczególne okoliczności sprawy mogą przemawiać za dopuszczeniem możliwości **późniejszego** przedstawienia przez przedsiębiorcę zmienionego (ostatecznego) zobowiązania”. Późniejszego, czyli jakiego? Jeśli słuszne jest moje przypuszczenie, że w praktyce Prezes UOKiK będzie stronie wyznaczał w swym piśmie termin, to „późniejsze” przedstawienie oznaczałoby przedstawienie zobowiązania po tym terminie. W innym razie omawiane zdanie nie jest zbyt sensowne. Bo czy można dopuścić – nawet w szczególnych okolicznościach – przedstawienie zobowiązania późniejsze niż w odpowiedzi na pismo Prezesa UOKiK? Jak bardzo późniejsze? Przecież nie po wydaniu decyzji zobowiązującej.

Osobna kwestia wynika z zestawienia zdań przedostatniego i ostatniego w części II. Ze zdania przedostatniego wynika, że w razie nieprecyzyjności albo niepełności zobowiązania wystarczające jest wprowadzenie do niego zmian, co można rozumieć jako przesłanie kolejnego pisma, w którym strona, nawiązując do pierwotnego pisma, wskaże, co chciałaby w nim zmienić. Ale już z ostatniego zdania wypływa wymóg „przedstawienia przez przedsiębiorcę zmienionego (ostatecznego) zobowiązania”, czyli pewnego tekstu jednolitego zobowiązania. Rozbieżność ta wymagałaby wyjaśnienia.

III. Wydawanie decyzji zobowiązujących w odniesieniu do porozumień ograniczających konkurencję

Wyjaśnienia zawierają również część „szczególną” dotyczącą wydawania decyzji zobowiązujących w odniesieniu do porozumień ograniczających konkurencję (III, s. 6). W ostatnim akapicie tej części odniesiono się do instytucji odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej albo jej obniżenia (art. 109 uokik z 2007 r.). W ostatnim zdaniu podkreślono, że „w przypadku przedsiębiorców zawierających porozumienia ograniczające konkurencję zastosowanie powinna mieć, co do zasady, ta instytucja prawna”, nie zaś wydanie decyzji zobowiązującej. Należy jednak zauważyć, że gdyby ustawodawca był tego samego zdania, to decyzję zobowiązującą ograniczyłby do praktyk stanowiących nadużycie pozycji dominującej, a tak nie uczynił. Wydaje się, że to ostatnie zdanie części III jest zbędne, zwłaszcza że korzystając z wyszukiwarki decyzji Prezesa UOKiK odnaleźć można siedem decyzji zobowiązujących wydanych w sprawach porozumień ograniczających konkurencję wydanych w okresie od października 2005 r.

IV. Treść zobowiązań przedsiębiorcy

Część czwarta Wyjaśnień dotyczy treści zobowiązań przedsiębiorcy (IV, s. 7). Wydaje się więc, że powinna bezpośrednio sąsiadować z jednostką II.2, o której mowa powyżej, a nie być od niej oddzielona częścią „szczególną” dotyczącą wydawania decyzji zobowiązujących w odniesieniu do porozumień ograniczających konkurencję (III).

Zastrzeżenia dotyczące „wyeliminowania praktyki” lub jej skutków zostały już omówione powyżej¹¹. Ponadto, w akapicie szóstym (s. 8, wiersze 18-19) błędnie ograniczono zakres praktyk będących przedmiotem postępowania przed Prezesem UOKiK do działań, pomijając zaniechania.

Krytycznie ocenić należy cały akapit siódmy, z którego wynika, że przedmiotem zobowiązania nie mogą być ogólne deklaracje dotyczące niestosowania w przyszłości pewnych praktyk w obrocie konsumenckim. Przy tym jednak wymieniono w omawianym akapicie w sposób bardzo selektywny

¹¹ Zob. cz. I niniejszego artykułu.

ikAR jedynie postanowienia wzorców umów uznanych za niedozwolone (por. art. 24 ust. 2 pkt 1 uokik z 2007 r.) oraz reklamę wprowadzającą w błąd konsumentów, która nawet nie stanowi samodzielnego typu antykonsumenckich praktyk i mieści się w art. 24 ust. 2 pkt 3 uokik z 2007 r. („nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji”). Czy *a contrario* można więc wnioskować, że ogólna deklaracja niestosowania w przyszłości nieuczciwych praktyk rynkowych i czynów nieuczciwej konkurencji innych niż reklama wprowadzająca w błąd czy też tzw. „nienazwanych” praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, albo także deklaracja nienaruszania obowiązku udzielania konsumentom rzetelnej, prawdziwej i pełnej informacji, będą mogły być przedmiotem zobowiązania? Jeśli nie, to akapit siódmy w obecnym kształcie nie powinien pozostać w Wyjaśnieniach, gdyż może być dla przedsiębiorców mylący.

Niewiele też wnosi podanie w akapicie ósmym przykładu, co zobowiązaniem być nie może. Wskazano tam po prostu jeden z wielu typów praktyk ograniczających konkurencję (konkretnie z art. 9 ust. 2 pkt 6 uokik z 2007 r.). Nawet gdyby pozostać przy tej konwencji, o wiele lepiej byłoby, gdyby Prezes UOKiK pokazał przedsiębiorcom egzemplifikację zobowiązania sformułowanego prawidłowo.

Z kolei w akapicie dziewiątym w końcowej jego części powtórzone zostały kwestie omawiane już w akapicie trzecim i piątym. Należałoby je „skupić” w jednym miejscu. Ich rozproszenie nie sprzyja transparentności Wyjaśnień.

I wreszcie akapit ostatni – dziesiąty. Zapisano w nim kwestię na tyle doniosłą, że pozwolę sobie przytoczyć go w całości: „W odniesieniu do praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów, oznacza to złożenie przez przedsiębiorcę zobowiązania, którego realizacja zapewni naprawienie szkód poniesionych przez konsumentów, wyrządzonych bezprawnym działaniem przedsiębiorcy”. Jeśli tylko Prezes UOKiK miał na myśli to, co wynika literalnie z tego zdania, jako konsument pomysł ten gorąco popieram¹². Natomiast jako osoba z racji wykonywanych aktywności znająca odrobinę przedsiębiorców wiem, że to jedno zdanie w Wyjaśnieniach (w tak kategorycznym kształcie) może drastycznie zmniejszyć liczbę przypadków, w których przedsiębiorca występuje do Prezesa UOKiK o wydanie decyzji zobowiązującej w sprawach praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów.

V. Elementy decyzji zobowiązującej

Część piąta (V, s. 9) dotyczy elementów decyzji zobowiązującej. Na uwagę zasługuje termin wykonania zobowiązań, który może być określony przez Prezesa UOKiK w decyzji¹³. Wyjaśnienia nie wypowiadają się jasno w kwestii znaczenia deklarowanego przez stronę terminu dla całości rozstrzygnięcia. Chodzi o to, czy w obecnym stanie prawnym Prezes UOKiK mógłby „przyjąć” zobowiązania „oferowane” przez przedsiębiorcę z tą modyfikacją, że termin wykonania zobowiązań określi w sposób mniej korzystny dla strony, niż proponowała ona sama¹⁴. Wskazane byłoby, by termin wykonania zobowiązań był obligatoryjnym elementem treści pisma strony w sprawie zobowiązań, a w przypadku odmiennego poglądu na termin wykonania zobowiązań Prezes UOKiK po otrzymaniu pierwszego pisma strony przedstawiałby jej do akceptacji własną propozycję tego terminu.

¹² Tak samo jak w przypadku, gdyby podobne możliwości dała tzw. *settlement decision*, co w praktyce ma miejsce np. w Czechach; zob. *RWE Transgas will pay compensations for customers to settle the charges*, <http://www.compet.cz/en/competition/news-competition/rwe-transgas-will-pay-compensations-for-customers-to-settle-the-charges/> (ostatni dostęp 6.06.2012 r.).

¹³ O terminie jako postanowieniu dodatkowym decyzji administracyjnej zob. D. Kijowski, *Postanowienia dodatkowe i dopuszczalność opatrywania nimi decyzji administracyjnych*, [w:] B. Kudrycka, J. Mieszkowski (red.), *Prawo – Administracja – Obywatel*, Białystok 1997, s. 143 i nast.

¹⁴ Twierdząco, jak się wydaje, odpowiada na to pytanie K. Kohutek, *Komentarz do art. 12 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów*, LEX 2008.

VI. Niewykonanie decyzji zobowiązującej

W części VI, dotyczącej niewykonania decyzji zobowiązującej, w pierwszym akapicie (s. 10) w mojej ocenie błędnie zastosowano spójnik „albo” (zamiast „lub”). Uchylenie decyzji zobowiązującej nie stoi na przeszkodzie nałożeniu na stronę kary pieniężnej za niewykonywanie decyzji w okresie, gdy decyzja ta była jeszcze w obrocie prawnym. I odwrotnie – wydanie decyzji w przedmiocie nałożenia na stronę takiej kary nie uniemożliwia późniejszego uchylenia decyzji zobowiązującej.

Na koniec sugerowałabym rozważenie zmiany tytułu omawianej jednostki redakcyjnej na „Skutki niewykonania decyzji zobowiązującej”.